

O tym czy zdanie jest w czasie teraźniejszym czy przeszłym czy przyszłym, **nie decyduje obecność przysłówków, to znaczą takich słów jak np.: dzisiaj, wczoraj, już, jeszcze, w tym momencie, teraz, zawsze, zaraz, potem, jutro, wkrótce itp. ale orzeczenie.** To **konkretna forma orzeczenia** odpowiada za to, w jakim czasie jest zdanie.

Na przykład:

„Wczoraj **kupiłem** smartfona.”

„**Dzisiaj kupiłem** smartfona”.

Pomiędzy tymi dwoma zdaniami **nie ma różnicy w czasach. W obu jest czas przeszły.** Wielu osobom wydaje się, że obecność słowa „**dzisiaj**” oznacza, że jest to czas teraźniejszy, a jednak to błędne myślenie. Słowo „**dzisiaj**” jest nieistotne. Istotna jest tylko forma czasownika „**kupić**”. Końcówka „**-łem**” oznacza, że jest to czas przeszły.

Gdyby zdanie brzmiało: „Dzisiaj **kupuję** smartfona” lub „**Kupuję** smartfona”, to byłby **czas teraźniejszy**, bo końcówka „**-uję**” oznaczałaby to.

„**Mam zamiar teraz** kupić smartfona”.

„**Mam zamiar jutro** kupić smartfona”.

W tych obu zdaniach jest **czas przyszły**. Obecność słów „**teraz**” czy „**jutro**” nie ma znaczenia. Tutaj tylko **orzeczenie „mam zamiar”** wyznacza konkretny czas zdań. **Orzeczenie „mam zamiar”** jest synonimem słowa „**będę**”, a to z kolei oznacza, że **nie jest to czas teraźniejszy**.

„**Miesiąc temu zamierzałem** kupić smartfona”.

„**Dzisiaj zamierzałem** kupić smartfona”.

W obu powyższych zdaniach jest **czas przeszły**. Końcówka „**-łem**” na to wskazuje. Wyrażenie „**miesiąc temu**” i słowo „**dzisiaj**” nie mają znaczenia.

„**Właśnie kupuję** smartfona”.

„**Jutro kupuję** smartfona”.

Pierwsze zdanie jest w **czasie teraźniejszym**, bo końcówka **orzeczenia „-uję”** na to wskazuje. Natomiast drugie zdanie jest **nieprawidłowe gramatycznie**, bo nie wolno przysłówka „**jutro**” stawiać obok **orzeczenia w formie czasu**

teraźniejszego. Wyrażenie „jutro kupuję” jest bez sensu, bo jest to połączenie **czasu przyszłego** w postaci słowa „jutro” z **czasem teraźniejszym** w postaci **orzeczenia „kupuję”** w jednym pojedynczym zdaniu.

Z sensem byłoby zdanie „**Jutro kupię** smartfona”. I wtedy byłby **czas przyszły**, bo końcówka **orzeczenia „-ię”** na to wskazuje.